

60.

Opis z exemplarza drukowanego

Dnia 1 Maja r. b. nastąpił wybór tak nazywanych pierwotnych wyborców mających znowu dnia 8 tego m. obierać deputowanych W. X. Poznańskiego na Sejm, który do ułożenia Konstytucyi i do zezwolenia na podatki tudzież pożyczki krajową będzie zwołany.

Zbyteczną byłoby rzecz wracać Sm. X. y uwagi, na to, jak wiele Św. Kościołowi naszemu zależy musi, aby przy układaniu Konstytucyi prawa nasze należycie bronione były i aby przeciwnicy zasad jego świętych nad nami góry nie wzięli. Dla tego usilnie wzywam Sm. X. y. aby jak naj-  
piętniej i bez żadnej zwłoki każdego orego ka-  
rochianina doletniego ztrestiż prawa i regu-  
laminu względem wyboru na Sejm. Tym bierz-  
cego m. wydanych, a tu dotychczasowych, jako i  
z celem tychże wyborów ze stanowiska kato-  
lickiego dokładnie obznajmit i mocno na-  
pomniat, aby w terminie przez Wł. X. y. ponia-  
tomy lub magistrat do wyborów wyznaczony  
bez żadnej wymówki i bez względu na jakie-  
kolwiek przeszkody koniecznie się osobiscie  
stawił.



Aby się zaś nie przy samem wyborze dopiero  
namyślać, kto ma być obranym: głosy się nie roz-  
dzielają, najlepiej będzie: gdy Śnód. poradzawszy  
się względem osób mających na pierwotnych wyborach  
być wybranemi razem z innymi Rządami Koscioła  
swego powiatu: i z tymi katolickimi Obywatelami, któ-  
rzy najwięcej mogą być z prawami publicznemi obe-  
znanymi i którzy według czegoś przedsięwziętym na-  
szemu Kosciołowi i wyzatkem jego wiernym po-  
trzeba, zwoła potem według powiatów wszyst-  
kich swoich Parochian doletających, prawo do wy-  
boru mających do siebie i z nimi względem pier-  
wotnego wyborcy tak się porozumie, iżby mieli  
w terminie samym co do głosu swego, komu  
takowej ma dać, w żadnym nie zostawał niepewności.

Przytem Śnód. X. YY. każdego się będzie starał  
przekonać, iż kto opuści termin lub odłoży  
się w obieraniu pierwotnego wyborcy od  
swych współbraci katolickiej religii, działając  
będzie nie tylko przeciw ostatecznej, ale za-  
razem i przeciw swemu własnemu dobru  
i interesowi i że tylko w najszybszej  
jedności.



i nie wazając na żadne zewnętrzne pod-  
szpty, i nie dając się tudzić fałszywym  
obietnicami, silnie i skutecznie świętych  
praw naszych bronić zdołamy.

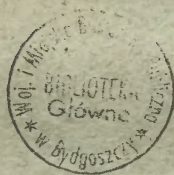
Do udzielenia ~~nam~~ tych Tenc. A.  
jednak nie ambony, ale raczej innego  
odpowiedniego miejsca użyć zechce.

Poznań dnia 18 Kwietnia 1848.

prof. A. Przyłuski,  
Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański.

Pracownia A. Kłaniańskiego  
i Gótki.





DES. IV. 3. 1/3420

13/3420